

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie z zażalenia **S.N.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

z dnia 28 lipca 2016 r.,

o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez prokuratorów Prokuratur Rejonowej [...] oraz sędziów Sądu Rejonowego w [...] i innych, tj. o czyny z art. 231 § 1 k.k. i inne,

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w R. zawartego w postanowieniu z dnia 14 lutego 2017 r.,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 *a contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2017 r., Sąd Rejonowy w R. w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia pełnomocnika S.N. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z. z dnia 28 lipca 2016 r., sygn. akt [...], o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków, w tym o czyny m.in. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przez szereg funkcjonariuszy publicznych (prokuratorów Prokuratur Rejonowych [...], kuratorów sądowych Sądu Rejonowego w R., funkcjonariuszy policji KMP w R.), w tym również przez sędziów Sądu Rejonowego w R., sędziego Sądu Okręgowego w R. oraz Prezesa Sądu

Okręgowego w R. Zdaniem Sądu wnioskującego o przekazanie okoliczność, że postępowanie z zawiadomienia S.N. dotyczyło przestępstw których mieli się dopuścić sędziowie oraz kuratorzy sądu właściwego miejscowo, a także sędzia i Prezes sądu nadrzędnego, może wywołać przekonanie strony skarżącej o braku warunków do wydania obiektywnego rozstrzygnięcia oraz wzbudzić w opinii publicznej wątpliwości co do prawidłowości rozpoznają środka odwoławczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie zażalenia S.N. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zmiana właściwości miejscowej przewidziana w powołanym wyżej przepisie ma charakter nadzwyczajny i nie podlega wykładni rozszerzającej. Dotyczy to w szczególności podstawowej przesłanki zastosowania instytucji właściwości z delegacji jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania w myśl zasady *nemo iudex re sua*, a także wtedy, gdy zachodzą obawy o bezstronność sądu właściwego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Motywacyjna część wystąpienia Sądu Rejonowego w R. nie zawiera żadnych tego rodzaju argumentów ani okoliczności, które chociaż w minimalnym stopniu uprawdopodobniałyby wątpliwości, co do prawidłowego rozpoznania środka odwoławczego przez sąd właściwy.

Podkreślić należy, że zadaniem sądu karnego orzekające w niniejszej sprawie nie jest wypowiedanie się co do trafności decyzji procesowych podejmowanych przez sędziów w prowadzonych przez nich postępowaniach czy też czynności prezesa sądu nadrzędnego w ramach sprawowanego nadzoru administracyjnego, odnośnie których to osób złożone zostały przez S.N. zawiadomieniami o popełnieniu przestępstw, lecz jedynie przeprowadzenie kontroli orzeczenia innego i to niesądowego organu właściwego dla prowadzenia postępowania przygotowawczego. Zwracał na to wielokrotnie uwagę Sąd Najwyższy rozpoznając wnioski o przekazanie sprawy w oparciu o regulację art. 37 k.p.k. w sytuacjach, gdy sąd właściwy miejscowo procedował w trybie określonym art. 329 § 1 k.p.k. (por. postanowienia: z dnia 25 listopada 2010 r., III KO 81/09,

OSNKW 2010, z. 2, poz. 20; z dnia 18 marca 2010 r., III KO 19/10, LEX nr 577213; z dnia 21 października 2010 r., III KO 91/10, LEX nr 610175; z dnia 5 grudnia 2012 r., IV KO 88/12; z dnia 18 marca 2014 r., III KO 11/14, Prok. i Pr. – orzecz. 2014, nr 6, poz. 11; z dnia 14 czerwca 2016 r., IV KO41/16, Prok. i Pr. – orzecz. 2016, nr 9, poz. 12).

Z tych względów stwierdzić należy, że również istniejący w tej sprawie układ osobowy, a więc fakt prowadzenia przez prokuraturę śledztwa w sprawie, w której zawiadomienia o popełnieniu przestępstw dotyczą osób związanych z miejscowym środowiskiem prawniczym, w tym sędziów sądu występującego z inicjatywą oraz sądu nadrzędnego, sam w sobie nie uzasadnia zawartej w wystąpieniu tezy o zagrożeniu z powyższego powodu dla takiej wartości jaką stanowi dobro wymiaru sprawiedliwości.

Hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami (a do tego sprowadza się wywód pisemnego wystąpienia), nie mająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy.

Podobnie ocenić należy tę część uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego, w której odwołuje się on do przyszłego przekonania po stronie strony skarżącej. Wiadomym jest, że w każdym środowisku funkcjonuje wiele osób przekonanych o kierowaniu się przez sędziów przy podejmowaniu decyzji względami pozamerytorycznymi, o braku ich dobrej woli, kompetencji lub obiektywizmu przy rozpoznawaniu spraw. Jest to zrozumiałe, skoro codziennie, z ogromnej liczby osób mających kontakt z wymiarem sprawiedliwości, znaczny odsetek tych osób dotykają wydane prawidłowo i zgodnie z obowiązującym prawem, ale niekorzystne dla tych osób i nie akceptowane przez nich, decyzje sądów. Doświadczenie orzecznicze dowodzi, że zarówno te osoby jak i osoby z ich środowisk są bardziej skłonne do interpretowania takich decyzji jako efektu niesprawiedliwej, niesłusznej, błędnej, niekompetentnej, podyktowanej złą wolą czy nawet osobistą korzyścią sędziego, niż jako wyniku zgodnej z prawem oceny sytuacji procesowej, stanowiącej przedmiot rozpoznania w konkretnym postępowaniu sądowym.

W związku z tym trzeba podkreślić, że unikanie rozpoznania sprawy pod presją przewidywanego negatywnego odbioru przez pewną grupę osób, nigdy nie będzie służyło dobru wymiaru sprawiedliwości. Autorytet sądu buduje przecież sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i podjęcie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, merytorycznie słusznej decyzji.

Do przeprowadzenia takiego, a więc rzetelnego i bezstronnego postępowania, Sąd Rejonowy w R. jest zdaniem Sądu Najwyższego bez wątpienia zdolny. Podzielić należy przy tym pogląd, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. Tylko racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 104040).

Na koniec przypomnieć należy, że jeżeli sędzia sądu właściwego wyznaczony do rozpoznania konkretnej sprawy dostrzeże okoliczności, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k., powinien postąpić w myśl art. 42 § 1 k.p.k., a nie sięgać po nadzwyczajny mechanizm procesowy przewidziany w art. 37 k.p.k.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań postanowiono jak na wstępie.

kc